

## WSPÓŁPRACA GRUP MŁODZIEŻOWYCH I WSPÓLNOTY PARAFIALNEJ

### HOMILIA

*Ks. dr Michał Dąbrówka*

**Sytuacja egzystencjalna:** *Dostrzegamy kryzys młodego pokolenia i obawiamy się o przyszłość Kościoła, za który mają wziąć odpowiedzialność.*

**Orędzie:** *Bóg dostrzega w młodych potencjał, którego my często nie dostrzegamy. Patrzy nie tyle na to, co zrobili lub czego nie zrobili. Wręcz przeciwnie, patrzy na to, co jeszcze dobrego mogą zrobić.*

**Apel:** *W parafii powierzajmy ludziom młodym obowiązki ważne, odpowiednie do posiadanych przez nich darów, pilnie potrzebne i które staną się dla nich wyzwaniem.*

Mówi się, że „Kto myśli na rok do przodu – siew zboża, na dziesięć lat – siew lasu, daleko w przyszłość – kształci i wychowuje dzieci i młodzież”. Pojawia się więc pytanie, na ile do przodu myślimy w naszej parafii? Na rok czy na dziesięć lat? Jeśli nawet patrzymy na dziesięć lat do przodu, to wciąż za mało, bo powinniśmy patrzeć daleko w przyszłość. A jeśli chcemy patrzeć daleko w przyszłość, to musimy pamiętać, że – jak śpiewamy w Apelu Jasnogórskim – „następne tysiąc lat... już dzisiaj zależy od polskiej młodzieży”.

Czy nam się to podoba, czy nie, przyszłość naszej parafii zależy od tych, którzy dzisiaj są jeszcze dziećmi lub dorastającą młodzieżą. Oni już za chwilę zajmą nasze miejsce. Rozglądnijmy się wokoło. Zobaczmy, czy są tutaj teraz z nami, czy będzie nas miał kto zastąpić? Chyba nie chcielibyśmy być tymi, którzy będą w tym kościele ostatni i którzy odchodząc zgaszają światło... Jeśli więc chcemy, aby nasza parafia żyła i wciąż się odnawiała, to musimy zainwestować w młodzież naszej parafii, musimy zacząć już teraz obdarzać ich odpowiedzialnymi funkcjami i z nimi współpracować. Pomyślmy nad tym przez chwilę przeżywając kolejną niedzielę synodalną, tym razem pod hasłem: „Współpraca grup młodzieżowych i wspólnoty parafialnej”.

Najpierw zastanówmy się, jak patrzymy na młodych należących do naszej parafii. Czy nie jesteśmy trochę podobni do faryzeusza z dzisiejszej Ewangelii? Ufamy sobie, że jesteśmy sprawiedliwi, w miarę pokładani duchowo, zachowujący kościelne przykazania. Codziennie się modlimy, co tydzień chodzimy na Mszę św., regularnie się spowiadamy... A oni? A młodzi? Wydaje się, że często uważamy ich za współczesnych celników – skoncentrowanych na rzeczach materialnych, zamkniętych w swoim świecie, odrzucających podstawowe wartości, obojętnych religijnie. Czy nie pomyśleliśmy sobie kiedyś, jak ten faryzeusz – „Boże, jak to dobrze, że nie jestem, jak oni... Jak to dobrze, że nie jestem jak ta dzisiejsza młodzież”!? Jeśli w taki sposób na nich patrzymy, to z pewnością nie podejmiemy z nimi współpracy, a już z całą pewnością nie powierzymy im odpowiedzialnych zadań w parafii. A to prędzej czy później (bardziej prędzej niż później) doprowadzi do jej zapaści.

Dlatego spróbujmy popatrzeć na młodych ludzi tak, jak patrzy na nich Bóg. Czyli jak? Mówił o tym papież Franciszek podczas Światowych Dni Młodzieży w Krakowie takimi słowami: „Pan [...] nie myśli o tym, kim jesteśmy, kim byliśmy, co zrobiliśmy lub czego nie zrobiliśmy. Wręcz przeciwnie: w chwili, kiedy nas wzywa, patrzy na wszystko, co moglibyśmy zrobić, na całą miłość, jaką jesteśmy w stanie rozsiewać. On zawsze stawia na przyszłość, na jutro” (*Przemówienie na Campus Misericordiae podczas modlitewnego czuwania z młodzieżą*, Brzegi 30.07.2016). Dlatego właśnie Pan przebaczył celnikowi, który delikatnie mówiąc nie był ideałem... podobnie, jak nasza młodzież. Dostrzegł jego żal, ale także to całe dobro, które jeszcze może uczynić. Bóg widzi nie tylko grzech. Bóg bardziej dostrzega miłość... nawet jeżeli jest ona dopiero potencjalna. Czy potrafimy spojrzeć na nich z taką nadzieją, jaką On na nich patrzy? A może potrafimy patrzeć na nich tylko tak, jak faryzeusz z dzisiejszej Ewangelii?

To naprawdę ważne, jak na nich patrzymy i w jaki sposób do nich podchodzimy. Papież Franciszek podkreśla, że: „Wspólnota odgrywa bardzo ważną rolę w towarzyszeniu ludziom młodym [...] powinna czuć się odpowiedzialna za ich przyjęcie, motywowanie, zachęcanie i pobudzanie. Oznacza to, że trzeba patrzeć na młodych ze zrozumieniem, uznaniem i miłością, a nie stale osądzając lub wymagając doskonałości, która nie odpowiada ich wiekowi” (*Christus vivit*, nr 243).

Kiedy więc spojrzymy na młodych ludzi jak Bóg, czyli z nadzieją, to dostrzeżemy potrzebę zaangażowania ich do konkretnej współpracy w kształtowaniu naszej parafii. W książce zatytułowanej „Owocna posługa wśród młodzieży” znajdujemy następującą wskazówkę: „Młodym potrzebna jest świadomość, że w nich wierzymy i że dostrzegamy potencjał, który otrzymali od Boga. Jeśli poświęcamy czas na dostrzeżenie i rozwijanie ich potencjału, to odkryją swoją wartość oraz fakt, że inni się z nimi liczą” (s. 68). Dlatego też powinniśmy powierzać młodym praktyczne obowiązki w parafii, dzięki którym będą mogli rozwijać swoje dary.

Należy przy tym pamiętać, że obowiązki pozwalające na rozwijanie darów posiadają cztery zasadnicze cechy, które tak opisuje wspomniana książka (s. 68-69):

1. *Są ważne* – powierzajmy młodym funkcje i obowiązki, które mają istotne znaczenie w parafii. Nie chodzi tu o tanią siłę roboczą. Młodzi zasługują na funkcje, które mają znaczenie i konkretny cel.
2. *Są odpowiednie do daru* – powierzajmy młodym funkcje, które będą wyrażać i rozwijać ich dary duchowe. Dar głoszenia, motywowania przywództwa, administrowania i współczucia to tylko kilka przykładów darów, które powinny być rozwijane i wyrażane.

3. *Są pilnie potrzebne* – powierzonej funkcji powinno towarzyszyć poczucie pilnej potrzeby. Obowiązki, które powierzamy młodzieży, powinny być niezbędnie potrzebne w parafii. Powierzajmy młodym takie funkcje i obowiązki, które pozwolą im stwierdzić: „Musimy się naprawdę postarać. To ważne dla naszej parafii”.
4. *Są wyzwaniem* – obowiązki, które powierzamy młodym nie powinny być zbyt trudne, żeby się nie poddali, ani na tyle łatwe, żeby mogli wykonać je bez polegania na sile i mocy Boga. Zatem, jeśli chcemy inwestować w przyszłość naszej parafii, to powierzajmy młodym, którzy działają w różnego rodzaju grupach, obowiązki ważne, odpowiednie do posiadanych przez nich darów, pilnie potrzebne i które staną się dla nich wyzwaniem. Z drugiej strony młodzi należących do tych grup niech pamiętają, że one nie funkcjonują „przy” parafii, ale „w” parafii. Nie mogą więc się izolować, zamykać we własnym gronie i stanowić towarzystwo wzajemnej adoracji. Pamiętajmy, że wszelkie grupy młodzieżowe, takie jak grupa apostołska, KSM, DSM, LSO powinny funkcjonować „w” parafii i „dla” parafii. W przeciwnym razie będą jej szkodziły.

***[W tym miejscu można omówić konkretne sposoby współpracy grup młodzieżowych i danej wspólnoty parafialnej, które np. zostały wypracowane podczas październikowego spotkania Parafialnego Zespołu Synodalnego]***

Jezus w dzisiejszej Ewangelii mówi, że dwóch ludzi przyszło do świątyni – faryzeusz i celnik. Tak bardzo różni od siebie, tak bardzo od siebie odlegli. To jest opowieść o nas i o naszych młodych braciach i siostrach. Przyszliśmy razem do świątyni na tę Eucharystię. Stajemy w obecności Pana. Oni i my. Teraźniejszość i przyszłość naszej parafii. Ale może już ich nie ma w tej świątyni? Może już tak daleko odeszli od Jezusa, że nie przyszli na tę Eucharystię? W tej sytuacji możemy – jak ten faryzeusz – chlubić się tym, że my przyszliśmy, a oni nie. Możemy jednak – tak, jak papież Franciszek – modlić się za nich:

„Panie Jezu, Twój Kościół kieruje wzrok na wszystkich młodych ludzi świata. Prosimy Cię, by z odwagą wzięli oni życie w swoje ręce, zawsze mając wolne serca dążyli do najpiękniejszych i najgłębszych celów. Pomóż im odpowiedzieć na wezwanie, które kierujesz do każdego z nich, by realizując właściwy projekt życia osiągnęli szczęście wsparcia obecnością mądrych i ofiarnych przewodników. Otwieraj ich serca na wielkie marzenia i uczynь wrażliwymi na dobro innych. Niech trwają pod Krzyżem jak Umiłowany Uczeń, by przyjmować w darze Twoją Matkę. Uczynь ich świadkami Twojego Zmartwychwstania, by doświadczając Twojej bliskości, głosili z radością, że jesteś Panem”, który żyjesz i królujesz na wieki wieków... Amen.